

SPRAWOZDANIE ZE ZJAZDU DELEGATÓW ODDZIAŁÓW TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA

W dniach 6-8 czerwca 2008 roku odbył się w Bydgoszczy Zjazd Delegatów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, zorganizowany przez Zarząd Główny, Oddział Bydgoski TLiAM oraz Zakład Literatury Powszechnej i Komparatystyki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Rolę partnera akademickiego przyjęła Wyższa Szkoła Gospodarki, honorowy patronat nad imprezę objęli Jego Magnificencja Rektor UKW prof. Józef Kubik, Prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz, Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Rafał Bruski oraz marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki. Warto wspomnieć, że wsparli oni Zjazd także finansowo i organizacyjnie.

Po muzycznym przywitaniu przez wokalny zespół muzyki dawnej pod nazwą Fresca Voce, oficjalnego otwarcia obrad – w sali posiedzeń Rady Miasta Bydgoszczy – dokonała, odczytując zarazem powitalny list Rektora UKW i przekazując uczestnikom spotkania inne ciepłe słowa, w tym otwierającego poprzedni Zjazd w Krakowie prof. Franciszka Ziejki, prezes Oddziału Bydgoskiego prof. Lidia Wiśniewska. Uroczystość swoją obecnością zaszczylicili także dziekani Wydziału Humanistycznego UKW: prof. Andrzej Papuziński, prof. Jacek Woźny i prof. Małgorzata Świącicka. Ze swej strony, w imieniu własnym i Zarządu, zabrała też głos Prezes TLiAM prof. Grażyna Borkowska, życząc wszystkim owocnych obrad.

Dalszą część pierwszego dnia wypełniła konferencja naukowa *Komparatystyka między Mickiewiczem a dniem dzisiejszym*; ten komparatystyczny motyw

towarzyszył zresztą uczestnikom w czasie całego Zjazdu – i to nie tylko w postaci plakatu łączącego motywy współczesnego bydgoskiego pejzażu oraz dawnych wydań prelekcji paryskich. Istotną kwestią stało się zasygnalizowanie łączności dziś tak pręźnie się rozwijającej w Europie, a i w Polsce zdobywającej coraz większą popularność, komparatystyki z wartą przypomnienia tradycją, a jednocześnie z perspektywami na przyszłość. Mamy nadzieję, że Towarzystwo również będzie miało w tej kwestii wiele do powiedzenia, a skromnym w to wkładem stanie się książka pod wyżej wymienionym tytułem, przygotowywana przez wydawnictwo UKW, w której znajdują się, między innymi, przedstawione w czasie sesji wystąpienia. Tu jednak zaprezentujemy na razie ich główne myśli.

W otwierającym sesję referacie *Metoda komparatystyczna Mickiewicza – wokół eseju Mickiewicza „Goethe i Bajron”* dr Koichi Kuyama (Tokio) zaproponował lekturę *Traktatu o poezji* z 1827 roku złożonego z dwóch tekstów Mickiewicza: niedokończonego eseju *Goethe i Bajron* oraz *Pieśni Wajdeloty z Konrada Wallenroda*. Omawiany esej wydaje się niezwykle interesujący pod względem uniwersalności ujęcia dwóch opozycyjnych postaw poetów: „epika” i „liryka” oraz możliwości przywołania wielu kontekstów historycznych, zarówno europejskich (np. esej powstawał w tym samym czasie, gdy Goethe wystąpił z koncepcją „literatury światowej”), jak i indywidualnych, Mickiewiczowskich (esej powstawał w okresie przejściowym między *Sonetami* a *Konradem Wallenrodem*). Autor przedstawia trzy hipotezy, które mogą wyjaśnić przyczynę przerwania pracy polskiego wieszca nad esejem: przewartościowanie w ocenie twórczości Goethego, zniechęcenie się do współpracy z czasopismami rosyjskimi oraz podjęcie się przedsięwzięcia bardziej twórczego (i karkołomnego), jakim było napisanie w czasie pobytu w Rosji narodowej „powieści historycznej” *Konrad Wallenrod*.

Profesor Bogusław Dopart (UJ) w swym wystąpieniu „*Pan Tadeusz*” w *perspektywie nie tylko narodowej* zauważa, że *Pana Tadeusza* traktujemy dziś jako „poetycką ojczyznę” (Chrzanowski), „poemat-Polskę” (Pigoń), „polonez wyobraźni narodowej” (Przyboś), choć długo i usilnie kwestionowano wartość dzieła jako obrazu życia narodowego i poetyckiej projekcji polskości. Referat ukazuje jednak, jak daleki był Mickiewicz w swym *opus magnum* od stereotypów romantycznej poezji narodowej i standardów metody estetycznej ówczesnej poezji. Rzecz zastanawiająca: poemat nacechowany specyfiką kulturową oraz egzotyką historyczną osiągnął wysoką rangę w literaturze światowej. Wiemy dziś o 53 pełnych przekładach na 27 języków i o tłumaczeniach niepełnych czy fragmentarycznych na 10 dalszych języków. Referent przedstawił koleje międzynarodowej recepcji poematu, tzn. dzieje przekładów na ważniejsze języki i legendę krytyczną dzieła, a także przypomniał polskie głosy na temat stanowiska Mickiewi-

cza w literaturze światowej. Przedstawił też listę czynników, sprzyjających rozrostowi sławy *Pana Tadeusza* poza granicami Polski.

Występująca w drugiej części sesji prof. Jolanta Sztachelska (UwB) w artykule *Dante Henryka Sienkiewicza* skupiła uwagę na badaniu kulturowego zaplecza twórczości i osobowości autora *Trylogii*. Wiadomo od dawna, iż Sienkiewiczowska estetyka rodzi się w dialogu z wielkimi wzorami przeszłości. Sienkiewiczologia nie podejmowała jednak dotąd tropów dantejskich. Zagęszczenie motywów dantejskich oraz odwołań do *Boskiej Komedii* zaobserwować można przede wszystkim w *Bez dogmatu* oraz w *Wirach*. Sienkiewicz, wzorem romantyków, przyswaja Dantego na różne sposoby i w wielu aspektach. Dante jest tu przede wszystkim dostarczycielem języka, w którym mówi się z pasją o poznaniu, miłości do kobiety i ojczyzny, wygnaniu i emigracji, a także wierze. Analizując wybrane motywy dantejskie u Sienkiewicza autorka dochodzi do wniosku, iż najpoważniejszym uzasadnieniem ich obecności jest to, iż znajduje on w Dantem niezmiernie atrakcyjny dla siebie wzorzec uniwersalnego pisarza chrześcijańskiego.

Profesor Michał Masłowski (Paryż-Sorbona) w swym referacie *Zło nowoczesności: „Jądro ciemności” Józefa Conrada i „Czas Apokalipsy” Francisa Forda Coppola* dokonał strukturalnej analizy porównawczej obu tekstów kultury. Dostrzegł, że z wyłonionych w analizie powieści: podwójnej narracji, dialogicznej, lustrzanej akcji prowadzącej do przemiany bohaterów i „zbawienia” Kurtza – poza podwójnym początkiem pozostał w filmie jedynie schemat inicjacyjny w postaci obrazu płynięcia rzeką w stronę źródeł ku temu, co archaiczne. Dzieje się tak, ponieważ Coppola, wykorzystując schemat Conrada, nie daje człowiekowi swoich czasów żadnej nadziei, podczas gdy w *Jądrze ciemności* znajdują się elementy świadczące, że pisarz próbował, poprzez dotarcie do poprawnego opisu rzeczywistości, dać ludziom szansę na zmianę samych siebie.

Doktor Mirosław Gołuński (UKW) w tekście *Mit w perspektywie komparatystyki. „Majaczenia chorobowe Mitroanii Chorezmijki” z I tomu „Twarzy księżycy” Teodora Parnickiego* zaproponował podejście mitograficzne do jednego z najbardziej złożonych i fascynujących fragmentów prozy autora *Nowej baśni*. W swym referacie starał się ustalić historyczne i genealogiczne podstawy owego „majaczenia”, skupiając się na dwóch pojawiających się w nim obrazach: bramie i słońcach. Poprzez rekonstrukcję dochodzi do konkluzji, że pisarz, wprowadzając te elementy, buduje wielokulturową mozaikę, której pełne zrozumienie i odcyfrowanie możliwe się staje jedynie poprzez żmudną analizę komparatystyczną uwzględniającą mity i wierzenia kultur niemal całego starożytnego świata.

W swoim wystąpieniu *Komparatystyka dzisiaj – preliminaria: co, jak i po co porównywać?* prof. Teresa Kostkiewiczowa (IBL PAN), przechodząc do kwestii ogólnych, zwraca uwagę na znaczenie komparatystyki literackiej, zasadzającym się na powszechnej ważności porównywania, które jest jednym z podstawowych zabiegów poznawczych umysłu ludzkiego. Rozumienie badań komparatystycznych i sposoby ich uprawiania związane są z ogólną sytuacją metodologiczną nauki o literaturze, ponieważ komparatystyka jest integralnym jej składnikiem. Obszar zainteresowania współczesnej komparatystyki może zostać przedstawiony w postaci „trójkąta komparatystycznego”, którego wierzchołki wyznaczone są przez następujące człony porównywania: między dziełami literackimi a, w szczególności, dziełami literackimi różnojęzycznymi; między literaturą a innymi sztukami; między literaturą a innymi typami dyskursów językowych. Tak rozumiana komparatystyka może służyć badaniom zarówno różnych typów tekstów kulturowych, jak i rozpoznawaniu wewnętrznej organizacji i charakteru całości kulturowej, którą współtworzą.

Utrzymane w podobnie uogólniającym tonie wystąpienie prof. Lidii Wiśniewskiej (UKW) *Komparatystyka między Mickiewiczem a dniem dzisiejszym* dotyczyło trzech kwestii. Po pierwsze – analogia między definicją szeroko rozumianej komparatystyki w duchu Henry’ego Remaka (w dużej mierze znajdującą swój obraz w przedstawionym wyżej „trójkącie komparatystycznym”) a „wyliczającą” definicją kultury Edwarda B. Tylora – pozwala na potraktowanie komparatystyki jako zabiegu na tekstach kultury. Po drugie – potraktowanie dwu rodzajów Eliadowskich mitów (archaicznego i nowoczesnego) oraz dwu rodzajów paradygmatów (kołowego i linearnego) jako *tertium comparationis* pozwala na pokazanie dzięki komparatystyce obecnych w tych tekstach relacji podstawowych figur (Bóg i Natura) oraz kategorii (czas i przestrzeń) kultury, co pozwala komparatystykę potraktować jako filozofię kultury. Po trzeciej: zarówno interpretacja dzieł Mickiewicza, jak i jego postępowanie w prelekcjach paryskich każe dopatrywać się analogii między jego koncepcją a wymienionym rozumieniem komparatystyki.

Drugi dzień Zjazdu poświęcony był obradom plenarnym, w czasie których Delegaci, członkowie Zarządu, a także zaproszeni goście podjęli dyskusję nad kwestiami związanymi z poprzednią czteroletnią działalnością, jak i nad wizjami dalszej (w sensie pozytywistycznym) pracy Towarzystwa. Składająca sprawozdanie z działań Zarządu Prezes Towarzystwa prof. Grażyna Borkowska zwróciła uwagę na zmiany, jakie zaszły w sposobie jego funkcjonowania w nowej rzeczywistości politycznej i gospodarczej. Wymagało to zarówno dokonania przeglądu spraw do załatwienia (np. kwestia archiwum), zmian w finanso-

waniu działalności (np. poprzez pozyskiwanie funduszy w postaci grantów), jak i dostosowania się do nowych form informacji (założenie strony internetowej). Podkreśliła też ona konieczność ściślejszej współpracy oddziałów z Zarządem.

Po odczytaniu stosownych opinii na temat dotychczasowej działalności ustępujący Zarząd otrzymał absolutorium. Wybór prezesa na kolejne lata można potraktować jako świadectwo akceptacji tej linii działania, która została wyznaczona w ciągu poprzednich czterech lat – funkcję prezesa ponownie powierzono prof. Borkowskiej. Odpowiedzią na jej wcześniejszą sugestię ściślejszej współpracy Oddziałów z Zarządem stał się zarówno skład nowego Zarządu, jak i innych instancji (składy zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego podajemy niżej), do których weszło wielu przedstawicieli oddziałów z całej Polski. Wyrazem żywej reakcji było też zgłoszenie przez dr Elżbietę Wróbel propozycji zorganizowania w kolejnym roku spotkania roboczego w Częstochowie. W tej części dokonano też przyznania honorowego członkostwa Towarzystwa.

W dalszej części obrad pojawiła się kwestia zmian w statucie Towarzystwa. Chodziło przede wszystkim o możliwość uzyskiwania osobowości prawnej przez poszczególne oddziały terenowe. Propozycja ta, gorąco popierana przez Panią Prezes, ma w założeniu umożliwić większą aktywizację poszczególnych oddziałów, a także umożliwić im pozyskiwanie środków na działalność statutową w swoich organach władzy terytorialnej, co przy dotychczasowej centralizacji było praktycznie niemożliwe – a na pewno mocno utrudnione, co sygnalizowali przedstawiciele niektórych oddziałów.

Istotna z punktu widzenia trwania i działalności Towarzystwa była propozycja zmian w formule czasopisma, przedstawiona przez prof. Barbarę Bobrowską, która powołana została na nową redaktor naczelną „Rocznika” Towarzystwa. Przedstawiła ona propozycje zmian dotyczących formuły czasopisma. Stwierdzając, że pozostaje ono przede wszystkim organem szacownego Towarzystwa, co ujawnia się zarówno w utrzymaniu charakterystycznych dla niego działów (np. *Kroniki* TLiAM), jak i w wyraźnej obecności w nim działających w ramach TLiAM poszczególnych komisji (edytorskiej, komparatystycznej, dydaktycznej), zaproponowała jednocześnie, by stało się ono bardziej wyraziste w swym profilu poprzez skupienie się w dużej mierze, choć nie wyłącznie, na wieku XIX, traktowanym jako punkt odniesienia, porównania i wyznaczania mostów łączących obecną w nim problematykę z problemami innych epok. Jednocześnie uznała, że możliwe staje się podniesienie jego atrakcyjności poprzez numery tematyczne (taki charakter miał już ostatni numer „Rocznika”). Ta formuła – przy zachowaniu ciągłości tradycji – byłaby szansą zarówno na zaktywizowanie członków Towarzystwa, którzy będą informowani o kolejnych propozycjach wydawniczych, jak

i na dotarcie z pismem do szerszej grupy odbiorców i nadanie mu rangi stosownej do znaczenia jednego z najstarszych towarzystw literackich w Polsce.

Pośród problemów domagających się większej uwagi pojawiła się kwestia, nieco podupadłej w ostatnim czasie komisji dydaktycznej. Istotny głos zabrała tu mgr Anna Nakielska-Kowalska, członek Zarządu Oddziału Bydgoskiego, nauczycielka z niemałym stażem i bogatym doświadczeniem, które przełożyło się na wysunięte przez nią liczne bardzo konkretne propozycje związane ze współpracą między uczelniami wyższymi a szkołami, szczególnie w zakresie pracy z uczniem zdolnym. Jak zauważyła, nauczyciel, zwłaszcza młody, często jest bezradny wobec szybkiego rozwoju nauk humanistycznych i często nie jest w stanie pomóc swojemu uczniowi tak, jak by chciał. W tym kontekście współpraca nauczycieli i naukowców wydaje się oczywista – dyskusantka podzieliła się zresztą swoimi doświadczeniami związanymi ze ścisłą współpracą między II LO w Bydgoszczy, gdzie Anna Nakielska-Kowalska pracuje, a UKW. Dziś nauczyciele akademicy regularnie prowadzą w tej szkole zajęcia, prowadzą koło naukowe, a od września ruszy klasa o profilu akademickim, w którym część godzin języka polskiego oraz filozofię będą prowadzili pracownicy uniwersytetu. W planach jest również wydawanie czasopisma o zacięciu naukowym – czasopisma szkolno-akademickiego, na którego łamach swoje teksty będą publikowali zarówno studenci, jak i uczniowie. Tego typu doświadczenia – dotyczące zresztą nie tylko programów nauczania, wspomnianej współpracy, ale i grantów oświatowych, umożliwiających realizację zamierzeń, nie tylko planowanie – skłaniają do przeniesienia ich i rozwinięcia w ramach wspomnianej komisji, której kierownictwo p. Nakielska-Kowalska zdecydowała się przyjąć. Być może będzie to także sposób na powstrzymanie odpływu nauczycieli z Towarzystwa, co niewątpliwie należy uznać za zjawisko negatywne – zwrócił na to uwagę dr Eligiusz Szymanis z oddziału warszawskiego. Jakkolwiek nie będzie to remedium na wszystkie bolączki, np. na stan powszechnie krytykowanej formuły nowej matury z języka polskiego, co i tutaj dochodziło do głosu.

Intensywne dwa dni obrad zostały dopełnione bardziej wypoczynkowo zagospodarowanym wieczorem sobotnim, który uczestnicy Zjazdu spędzili w przepięknym pałacyku w Ostromecku, gdzie zostali podjęci kolacją przez prezydenta Bydgoszczy Konstantego Dombrowicza, wysłuchali koncertu w wykonaniu Collegium Vocale, znakomitego zespołu muzyki dawnej i – bardziej zasobni w siły – odbyli spacer po kwitnącym o tej porze roku ostromeckim parku, by późną porą powrócić do hoteli.

Niedziela była dniem, który gospodarze Zjazdu przeznaczyli na zapoznanie Delegatów z urokami piękniejącej, nie tylko wiosną, Bydgoszczy. Przed po-

łudniem mogli oni – w zależności od chęci – wziąć udział w mszy świętej w za-
 bytkowym kościele Klarysek (z jednym z nielicznych witraży autorstwa Leona
 Wyczółkowskiego), obejrzyć rzadkie starodruki w salach „Bernardinum” Biblio-
 teki Wojewódzkiej lub zobaczyć ślady dawnej Bydgoszczy na wystawie w Spi-
 chrzach. Wszystkie grupy spotkały się w muzeum im. Leona Wyczółkowskiego,
 gdzie zwiedziły wystawę obrazów patrona muzeum (a dla wielu niespodzianką
 była rozległość zainteresowań widoczna w twórczości tego malarza). Także w tym
 dniu pojawił się muzyczny akcent, kiedy to goście spotkali się z osobami młode-
 go kompozytora Michała Dobrzyńskiego i skrzypaczki Ewy Gruszki oraz z – tym
 razem – nowoczesną muzyką mieszczącą się w tendencjach postmodernistycz-
 nych. Następnie ukończyć mógł rejs tramwajem wodnym po Brdzie, piknik na
 terenie kampusu Wyższej Szkoły Gospodarki, a najbardziej wytrwali mogli jesz-
 cze wziąć udział w popularyzatorskim z zamierzenia spotkaniu w Instytucie Fi-
 lologii Polskiej UKW, pt. *Mickiewicz „kresowy” i „paryski”*, zorganizowanym
 przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Wileńskiej, Studenckie Koło Kresoznaw-
 cze, Oddział Bydgoski TLiAM (UKW) oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Fran-
 cuskiej (WSG); wieczorem zaś – obejrzyć i wysłuchać *Carmen* w bydgoskiej
 operze.

Mamy nadzieję, że ten program jednocześnie trudny, napięty, męczący i –
 zawierający elementy miłe, sympatyczne, pouczające, wzruszające – będzie przy-
 pominął nie tylko o samym Zjeździe Delegatów Towarzystwa Literackiego im.
 Adama Mickiewicza *Anno Domini* 2008 w Bydgoszczy, ale także o naszej pracy
 w ramach Towarzystwa, która bywa trudna, żmudna, męcząca, ale przynosi rów-
 nież satysfakcję. Mamy nadzieję, że elementy tego drugiego rodzaju będą pomoc-
 ne w uporaniu się z tymi pierwszymi.

Mirosław Gołński
Marta Kładź

ANEKS

Zarząd Główny

1. prof. dr hab. Grażyna Borkowska; prezes
2. dr Jacek Wójcicki; wiceprezes
3. dr Anna Sobieska; wiceprezes
4. dr Irena Szypowska; sekretarz
5. dr Iwona Wiśniewska; skarbnik
6. dr Maria Bokszczanin

7. prof. dr hab. Teresa Kostkiewiczowa
8. prof. dr hab. Roman Loth
9. prof. dr hab. Lidia Wiśniewska
10. prof. dr hab. Barbara Bobrowska
11. prof. dr hab. Elżbieta Nowicka
12. prof. dr hab. Krystyna Ratajska
13. prof. dr hab. Zdzisław Szelaǵ
14. dr Elżbieta Wróbel
15. dr Małgorzata Burta
16. dr Jacek Głazewski

Komisja Rewizyjna

1. prof. dr hab. Stanisław Fita
2. prof. dr hab. Krystyna Stasiewicz
3. dr Monika Gabryś
4. dr Violetta Wejs-Milewska
5. mgr Marta Mikosińska

Sąd Koleżeński

1. prof. dr hab. Piotr Zwierzchowski
2. dr Kazimierz Maciąg
3. dr Zbigniew Kaźmierczyk

Nowi Członkowie Honorowi

Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza

1. prof. Jerzy R. Krzyżanowski
2. prof. dr hab. Józef Bachórz
3. mgr Czesława Szetelska

UCHWAŁA TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA

Delegaci zebrani na Zjeździe Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (Bydgoszcz, 6-8 czerwca 2008), realizując zapisany w Statucie Towarzystwa obowiązek troski o program edukacji polonistycznej oraz opiniowania sytuacji i metod nauczania języka polskiego w szkole, poddali gruntownej dys-